



## **Ocena dążeń Rosji i konfliktu rosyjsko-gruzińskiego**

### **Wyniki badań Instytutu Spraw Publicznych**

Rosja i Niemcy zawsze należały do sąsiadów, z którymi Polacy wiązali największe obawy. Wojna rosyjsko-gruzińska czy postępy w budowie Gazociągu Północnego, będącego wspólną niemiecko-rosyjską inicjatywą pomijającą Polskę, mogły w ostatnich miesiącach przyczynić się do zmian postrzegania tych dwóch krajów przez Polaków. Dlatego ważne jest poznanie opinii polskiego społeczeństwa zarówno na temat obaw, jakie wiążą z sąsiednimi państwami, jak i oceny konfliktu na Kaukazie. Opinie o budowie elementów tarczy antyrakietowej w Polsce zmieniały się przez ostatnie miesiące. Wpłynęły na to zarówno postępy w negocjacjach ze stroną amerykańską jak i wybuch konfliktu w Gruzji.

### **Obawy przed politycznym, gospodarczym i militarnym zagrożeniem ze strony Rosji i Niemiec**

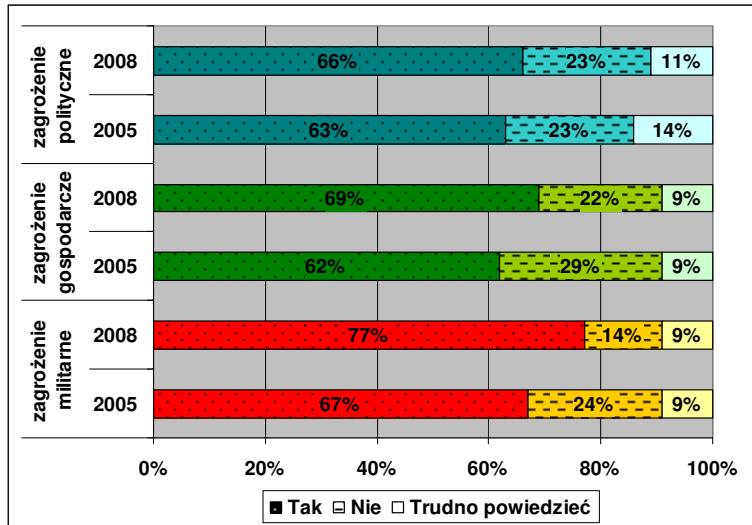
Niestabilna sytuacja na Kaukazie oraz wojna rosyjsko-gruzińska wpłynęły na postrzeganie Rosji oraz jej intencji wobec sąsiadów. Na ocenę rosyjskiego zagrożenia gospodarczego i politycznego wpływ miały także dalsze postępy w budowie Gazociągu Północnego wzdłuż dna Bałtyku. Obawy przed rosyjskim monopolem na dostawy ropy i gazu powodują, że lęk przed rosyjskim zagrożeniem gospodarczym i politycznym jest o wiele większy niż przed podobnym niebezpieczeństwem ze strony zachodniego sąsiada.

Od kilku lat spada przekonanie, że Niemcy stanowią dla Polski zagrożenie. Natomiast w przypadku Rosji przeświadczenie to rośnie. Większość Polaków uważa, że Rosja stanowi dla naszego kraju zagrożenie polityczne, gospodarcze i militarne. Obawy te zwiększyły się w ciągu ostatnich trzech lat. W roku 2005 wymieniano na pierwszym miejscu lęk przed zagrożeniem militarnym. Odpowiedź taką udzielało wówczas 67 % badanych. Także obecnie obawy te przeważają. W stosunku do roku 2005 wzrosły one o 10 punktów procentowych - do 77 %.

Wzrost obaw odnotowuje się również w sferze gospodarczej. W 2005 roku wymieniało je 62 % badanych, obecnie - 69 %. Zwiększyły się również lęki w sferze politycznej, choć wzrost ich jest mniejszy - z 63 % do 66 %.

*Przedruk materiałów Instytutu Spraw Publicznych w całości lub części możliwy jest wyłącznie za zgodą Instytutu. Cytowanie oraz wykorzystywanie danych empirycznych dozwolone jest z podaniem źródła.*

**Czy obawia się Pan(i), że Rosja w przyszłości może stanowić dla Polski...:**

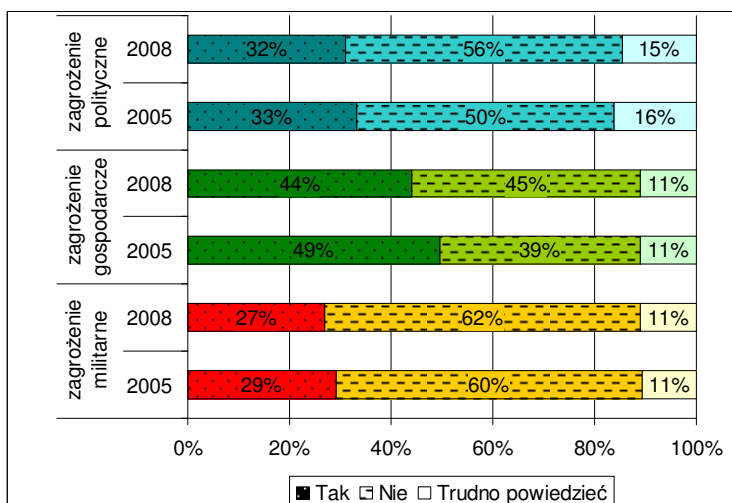


Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2005 i 2008

Oceny Niemiec, zachodniego sąsiada Polski, kształtują się wyraźnie odmiennie. Obawy o zagrożenie ze strony RFN spadają w każdym badanym obszarze. Podobnie jak w 2005 roku Polacy najbardziej boją się ze strony Niemiec zagrożenia gospodarczego. Jednocześnie jest tu widoczny największy spadek lęków w ostatnich latach. W badaniu w 2005 roku, przeprowadzonym niedługo po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, kiedy obawiano się ekspansji niemieckiego kapitału i konkurencji ze strony gospodarki RFN, zagrożenie w sferze ekonomicznej wskazywało 49 % badanych. W 2008 roku, gdy okazało się, że przypuszczenia te się nie potwierdziły, liczba ta spadła do 44 %.

W pozostałych dwóch sferach - militarnej i politycznej - obawy są niskie i stabilne. Zagrożenia militarne obawia się obecnie 27 %, politycznego 32 % gdy w 2005 roku było to odpowiednio 29 % i 33 %.

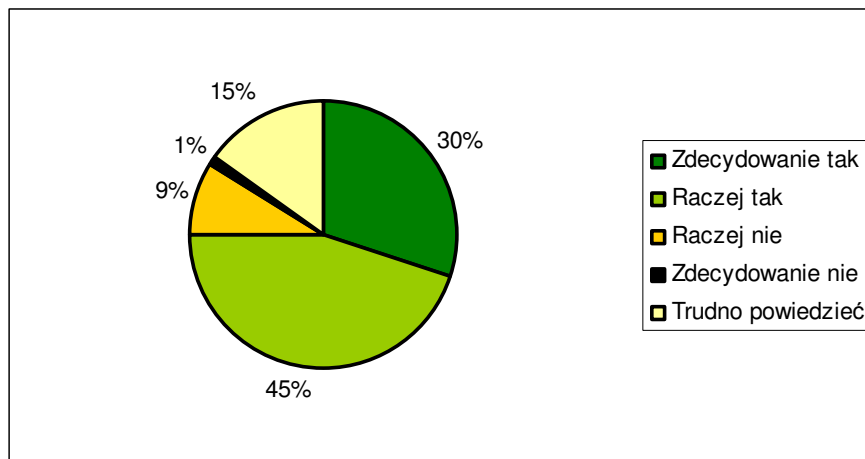
**Czy obawia się Pan(i), że Niemcy w przyszłości mogą stanowić dla Polski...:**



Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2005 i 2008

Konflikt w Gruzji spowodował, że obawy o ekspansyjne aspiracje Rosji w jej byłej strefie wpływów bardzo wzrosły. Obecnie, w badaniu ISP, o takie dążenia podejrzewa Rosję 75 % polskich respondentów. Zauważalny jest tu znaczny wzrost w stosunku do opinii Polaków w poprzednich latach. W styczniu 2004 roku, w badaniu CBOSu, odpowiedź taką udzielało 48 % ankietowanych, a w grudniu 2005 – 60 %<sup>1</sup>. Jedynie 10 % Polaków jest aktualnie odmiennego zdania, podczas gdy w 2004 roku było to 26 %, a w 2005 – 21 % badanych.

**Czy w najbliższej przyszłości Rosja będzie dążyć do odzyskania wpływów w krajach Europy Wschodniej czy też nie?**



Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2008

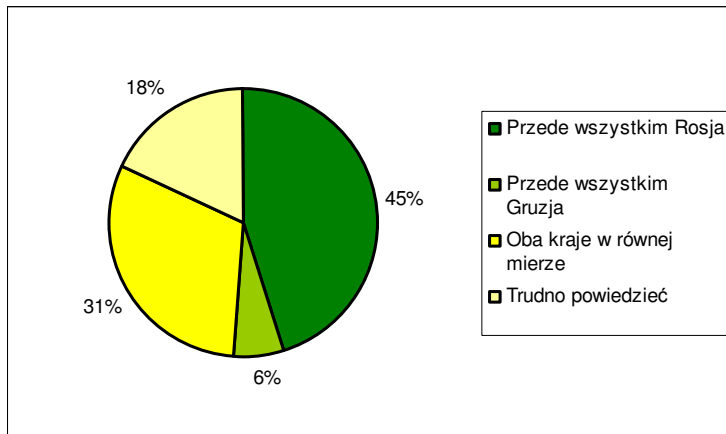
|                   | VI '94 | V '95 | I '04 | XII '05 | VIII / IX '08 |
|-------------------|--------|-------|-------|---------|---------------|
| Tak               | 53     | 72    | 48    | 60      | 75            |
| Nie               | 26     | 14    | 26    | 21      | 10            |
| Trudno powiedzieć | 21     | 14    | 26    | 19      | 15            |

Źródło: Wyniki 1993 – 2005 – CBOS, 2008 – Instytut Spraw Publicznych

Dostrzeganie w rosyjskiej polityce wobec Europy Wschodniej intencji imperialistycznych powoduje, że to Moskwie Polacy przypisują odpowiedzialność za konflikt w Gruzji. Odpowiedź taką wybiera 45 % badanych. 31 % ankietowanych przypisuje odpowiedzialność za zaistniałą sytuację obu krajom. Na Gruzję wskazuje jedynie 6 %. Na opinię badanych wpływ, poza negatywnym postrzeganiem rosyjskiej polityki w naszej części Europy, mogły mieć także liczne komentarze polskich polityków, którzy winę za wywołanie konfliktu przypisywali w głównej mierze Moskwie.

<sup>1</sup> CBOS, Opinia o stosunkach polsko-rosyjskich. Komunikat z badań. Warszawa, grudzień 2005. Pytanie brzmiało wówczas: *Czy w najbliższej przyszłości Rosja dążyć będzie do odzyskania wpływów w naszej części Europy czy też nie?*

**Który kraj ponosi większą odpowiedzialność za wybuch wojny w Gruzji?**



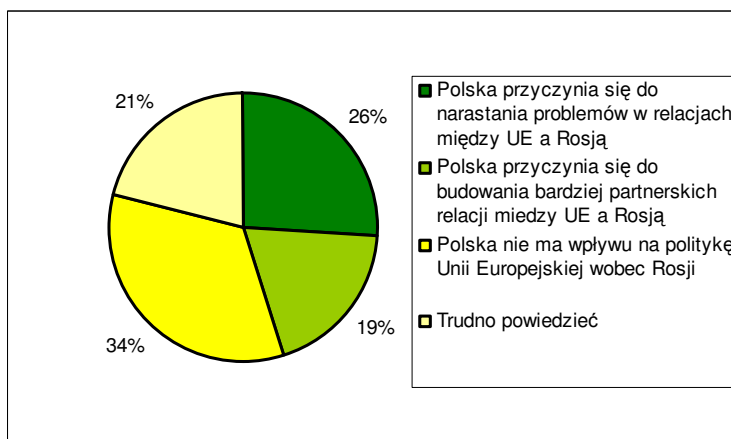
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2008

**Rola Polski w relacjach pomiędzy Unią Europejską a Rosją**

Polska polityka zagraniczna stawia sobie za cel promowanie wymiaru wschodniego UE i jest w tym obszarze coraz bardziej aktywna. Projekt Wschodniego Partnerstwa jak i działalność rządu oraz prezydenta Lecha Kaczyńskiego mają zwrócić uwagę Unii Europejskiej na konieczność wypracowania nowych relacji z Rosją i innymi sąsiadami UE. Szereg osób na Zachodzie uważa jednak, że Polska przyczynia się raczej do pogarszania relacji Brukseli z Moskwą. Inni sądzą, że opinia Warszawy pomaga państwom zachodnim lepiej zrozumieć sytuację i ocenić postępowanie Rosji.

Największa liczba polskich respondentów – 34 % - uznaje, że Polska nie ma wpływu na stosunki pomiędzy Unią Europejską a Rosją. 26 % twierdzi, że Warszawa przyczynia się do narastania problemów w relacjach pomiędzy Moskwą a Brukselą, a 19 % widzi pozytywny wpływ polskiej polityki zagranicznej – budowanie bardziej partnerskich relacji między UE a Rosją. 21 % respondentów nie potrafi ocenić polskiej roli w tych stosunkach. Zdania są więc w tym przypadku bardzo podzielone.

**Jaką rolę odgrywa Polska w relacjach między Unią Europejską a Rosją?**

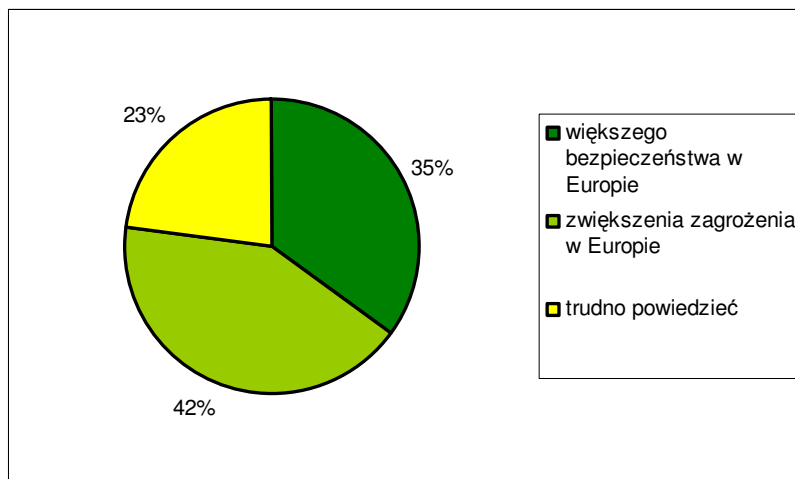


Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2008

## Ocena budowy elementów tarczy antyrakietowej w Polsce

Opinie na temat budowy na terytorium Polski elementów systemu obrony antyrakietowej zmieniały się w ostatnich miesiącach od niechętnych do bardziej pozytywnych. Miało na to wpływ konflikty w Gruzji oraz negocjacje dotyczące warunków planowanego porozumienia. Jednak pomimo poczucia zagrożenia ze strony Rosji i negatywnej oceny jej dążeń w Europie Wschodniej największa grupa badanych – 42 % uznaje, że umowa z USA zwiększy zagrożenie w Europie. 35 % twierdzi, że przyczyni się ona do wzrostu bezpieczeństwa na kontynencie. 23 % nie ma na ten temat zdania. Polacy obawiają się wszelkich wojen i konfliktów, a zainstalowanie tarczy postrzegane jest w tym kontekście.

### **Czy porozumienie polsko-amerykańskie dotyczące zainstalowania w Polsce elementów tarczy antyrakietowej przyczyni się do:**



Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2008

\*\*\*\*\*

*Cytowane wyniki są częścią badania Instytutu Spraw Publicznych: Polska-Niemcy. Nowe otwarcie i wzajemny wizerunek. Projekt realizowany jest dzięki wsparciu: Fundacji Fritza Thyssena, Fundacji Konrada Adenauera, Fundacji Roberta Boscha, Fundacji Alfrieda Kruppa von Bohlen i Halbach oraz Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.*

*Badanie Instytutu Spraw Publicznych zostało przeprowadzone w terenie przez CBOS na reprezentatywnej grupie 1069 dorosłych Polaków w dniach 29.08. – 1.09.2008 roku.*

### **Komentarze dotyczących badania udzielają:**

Prof. Lena Kolarska-Bobińska, Dyrektor Instytutu Spraw Publicznych, Tel. (22) 5564261

Agnieszka Łada, Koordynator Programu Europejskiego Instytutu Spraw Publicznych, Tel.(22)5564288

**Kontakt dla mediów:** Katarzyna Renaud, Tel. (22) 5564261, isp@isp.org.pl